

Sygn. akt III AUa 926/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy (...) s.c. M. K. i J. K. (1)

z udziałem zainteresowanej A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o składki

na skutek apelacji (...) s.c. M. K. i J. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt IV U 813/14

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 926/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 03 kwietnia 2014r. ZUS Oddział w T. – powołując się na przepisy art. 83 ust. 1 pkt 3 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych – ustalił, że podstawę wymiaru składek dla A. K. z tytułu zatrudnienia w (...) S.C. M. K., J. K. (1) w G. od miesiąca września 2013r. stanowi kwota 2.060,00 złotych miesięcznie. Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie organ rentowy wskazał m.in., że w dniu 20 listopada 2013r. do ZUS Oddziału w T. Inspektoratu w G. wpłynął wniosek A. K. o ustalenie uprawnień do zasiłku chorobowego za okres od dnia 06 listopada 2013r. do dnia 02 grudnia 2013r. z tytułu zatrudnienia w (...) S.C. M. K., J. K. (1) w G.. W zaświadczeniu płatnika składek ZUS Z-3 płatnik wskazał, że A. K. zatrudniona została od dnia 01 czerwca 2010r. do dnia 30 kwietnia 2013r. w pełnym wymiarze czasu pracy, od dnia 01 maja 2013r. do dnia 31 sierpnia

2013r. w wymiarze czasu pracy 1/2 etatu i od dnia 01 września 2013 r. w pełnym wymiarze czasu pracy oraz, że płatnik składek wypłacił wyżej wymienionej wynagrodzenie za okres orzeczonej niezdolności do pracy w danym roku kalendarzowym na podstawie art. 92 k.p. – od dnia 04 października 2013r. do dnia 05 listopada 2013r. Na podstawie danych pozyskanych z Centralnej Bazy Danych Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS ustalono, że płatnik składek (Hurtownia (...) S.C. M. K., J. K. (1)) zgłosił do ubezpieczeń społecznych A. K. od dnia 01 czerwca 2010r. – jako pracownika. W złożonych miesięcznych imiennych raportach rozliczeniowych ZUS RCA wykazane zostały podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (za A. K.): za okres od czerwca 2010r. do kwietnia 2013r. – po 2.060,00 złotych miesięcznie, od maja 2013r. do sierpnia 2013r. – 1.030,00 złotych miesięcznie, od września 2013r. – 7.200,00 złotych. W związku z powyższym organ rentowy wszczął postępowanie administracyjne mające na celu ustalenie prawidłowości składanych dokumentów ubezpieczeniowych za A. K. z tytułu zatrudnienia i prosił o podanie informacji, jakie okoliczności spowodowały obniżenie wymiaru czasu pracy oraz wynagrodzenia w okresie od maja 2013r. do sierpnia 2013r., a następnie – ponowne podwyższenie wymiaru czasu pracy oraz wynagrodzenia ubezpieczonej od września 2013r. – do kwoty 7.200,00 złotych oraz o przesłanie dokumentów kadrowo-płacowych potwierdzających zmianę wysokości wynagrodzenia.

Po uzyskaniu wyjaśnień od J. K. (1) – współnika (...) S.C. w G. – ZUS Oddział w T. przeprowadził postępowanie kontrolne celem ustalenia stanu faktycznego w zakresie prawidłowości i zasadności znacznej zmiany wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia A. K., a w szczególności – w celu zbadania, czy zmiana ta nie była działaniem celowym, ukierunkowanym na nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w wyższej wysokości.

Analiza materiału dowodowego pozyskanego w trakcie przeprowadzonego postępowania kontrolnego w ocenie ZUS Oddziału w T. nie dawała podstaw do potwierdzenia potrzeby ze strony płatnika składek – znacznego zwiększenia w stosunku do innych pracowników, wynagrodzenia A. K. do kwoty 7.200,00 złotych. Całokształt materiału jednoznacznie wskazywał, zdaniem organu rentowego, iż wyłącznym celem zwiększenia wynagrodzenia A. K. do kwoty 7.200,00 złotych było jedynie stworzenie warunków umożliwiających wyżej wymienionej uzyskanie prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. ZUS Oddział w T. podkreślił, że w ramach art. 41 ust. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych organ rentowy może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.) – zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r., sygn. akt: II UZP 2/05 (błędnie opisaną przez organ rentowy, jako uchwała wydana w sprawie o sygnaturze: II KZP 2/05).

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli współnicy (...) S.C. M. K., J. K. (1) reprezentowani przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, którzy zaskarżyli tę decyzję w całości, zarzucając:

- 1) brak dostatecznej podstawy prawnej decyzji, albowiem cytowane w niej przepisy wymagają, by podstawą tą był przychód ubezpieczonej;
- 2) brak podstawy do stosowania bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa ubezpieczeniowego z uwzględnieniem klauzul generalnych z prawa cywilnego, skoro prawo ubezpieczeniowe (w przeciwieństwie do art. 300 k.p.) nie dopuszcza jego stosowania (prawa prywatnego) w sprawach prawem ubezpieczeniowym nieuregulowanych;
- 3) nieuzasadnione i bez podstawy prawnej wkraczanie przez ZUS w stosunek obligacyjny (pracy) pomiędzy pracodawcą i pracownikiem w kierunku dogodnym wyłącznie dla ZUS (przez utożsamianie interesu publicznego z interesem ZUS), w szczególności przez jednostronne władcze określanie wysokości wynagrodzenia pracownika, a przy tym – bez ponoszenia dalszych konsekwencji takiego działania;
- 4) niedopuszczalne wkraczanie przez ZUS w strefę ryzyka gospodarczego przedsiębiorcy – bez odpowiedzialności za takie działania oparte o rzekomo poprawną ocenę wyjaśnień przypadkowych, innych pracowników przedsiębiorstwa bez badania ich kompetencji oraz przez jednostronną ocenę ich zeznań;

5) brak wskazania w uzasadnieniu decyzji kryteriów „analizy” (ograniczonej do 11 wersów na stronach: 8 i 9), która to „analiza” jest w istocie oznaczeniem celów ZUS, nie zaś – zasad oceny materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wspólnicy wnieśli o:

- a) uchylenie zaskarżonej decyzji w całości;
- b) zasądzenie od ZUS na rzecz odwołujących się kosztów postępowania z kosztami zastępstwa procesowego według załączonego spisu.

W uzasadnieniu odwołania wspólnicy wyjaśnili i szerzej opisali każdy z powyższych zarzutów (str. 2-6 odwołania – k. 3v-5v akt sądowych). W szczególności odwołujący się podnieśli, że organ rentowy zlekceważył regulację prawną zawartą w przepisie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nakazującą uznać przychód za podstawę wymiaru składek. Odwołujący się powołali się na poglądy wyrażane w piśmiennictwie oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, m. in. na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010r., sygn. akt: II UZP 1/10 oraz na fakt, iż przywołana w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji uchwała Sądu Najwyższego została opatrzona krytyczną glosą Daniela E. L.. Do odwołania dołączony został spis kosztów, zgodnie, z którym odwołujący się domagali się od strony przeciwnej zwrotu kwoty 5.840,00 złotych, na którą składały się następujące należności: opłata od pełnomocnictwa oraz koszty jej przelewu (17,00 złotych + 3,00 złote) – w łącznej kwocie 20,00 złotych; koszty korespondencji – w kwocie 4,20 złotych; wynagrodzenie pełnomocnika według umowy – 5.814,00 złotych. Ponadto odwołujący się załączyli do odwołania kserokopię umowy z dnia 22 kwietnia 2014r., jaką zawarli ze swoimi pełnomocnikami procesowymi, będącymi radcami prawnymi, dotyczącej świadczenia usług polegających na udzieleniu pomocy prawnej i zastępstwie odwołujących się wspólników w niniejszej sprawie.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i jednocześnie wniósł o oddalenie odwołania.

A. K. przychyliła się do odwołania wniesionego przez M. K. i J. K. (1).

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015r. Sad Okręgowy w Toruniu, w sprawie sygn.. IV U 813/14 oddalił odwołanie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

J. K. (1) i M. K. są wspólnikami spółki cywilnej (...), założonej przez wyżej wymienionych na podstawie umowy spółki zawartej dnia 01 stycznia 2010r. Strony umowy ustaliły, że przedmiotem działalności spółki będzie działalność gospodarcza – handlowa i usługowa. Zgodnie z umową, spółkę zawarto na czas nieokreślony. Każdy ze wspólników uzyskał wpis, jako przedsiębiorca do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez właściwe miejscowo organy administracji: wójta gminy S. (w przypadku J. K. (1)) oraz Urząd Miasta w M. (w odniesieniu do M. K.). Zgodnie z wpisami do ewidencji przedmiotem działalności gospodarczej J. K. (1) i M. K. były m. in.: produkcja mebli biurowych i sklepowych, produkcja mebli kuchennych, produkcja pozostałych mebli, naprawa i konserwacja mebli i wyposażenia domowego i in. Adres głównego miejsca wykonywania działalności gospodarczej przez J. K. (1) i M. K. został wskazany na G., ul. (...), zaś jako miejsce dodatkowe – M., ul. 500-lecia 96. W praktyce wspólnicy wymienionej wyżej spółki cywilnej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmują się sprzedażą mebli, akcesoriów meblowych oraz świadczeniem usług dla stolarzy – w G. (w M. jedynie mieszkają, nie wykonując tam jednak działalności zarobkowej).

Ubezpieczona A. K. prywatnie jest żoną M. K. – jednego ze wspólników wymienionej wyżej spółki cywilnej. Ubezpieczona jest z zawodu administratystką.

Na mocy umowy z dnia 31 maja 2010r. J. K. (1) – reprezentując wspólników spółki cywilnej (...) – zatrudnił A. K. w ramach stosunku pracy, na stanowisku specjalisty ds. handlowych, za wynagrodzeniem w kwocie 2.060,00 złotych brutto miesięcznie. Strony umowy ustaliły, że miejscem wykonywania pracy przez ubezpieczoną będzie G., ul. (...), a ponadto teren województw: (...) - (...), (...) i (...) - (...). A. K. została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższą umowę zawarto na czas nieokreślony, przy czym jako termin rozpoczęcia pracy wskazano dzień 01 czerwca

2010r. Ponadto pracodawca poinformował A. K. na piśmie o obowiązujących w zakładzie pracy: systemie i rozkładzie czasu pracy oraz o przyjętym okresie rozliczeniowym czasu pracy oraz udzielił ubezpieczonej informacji, o których mowa w art. 29 § 3 k.p. oraz art. 3 ust. 3a ustawy z dnia 04 marca 1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Poza umową o pracę A. K. podpisała również „Zakres obowiązków i odpowiedzialności”, zgodnie, z którym do jej zadań na stanowisku specjalisty ds. handlowych miały należeć takie czynności, jak: pozyskiwanie i utrzymywanie klienta; sprzedaż produktów (...); pozyskiwanie nowych klientów; analiza potrzeb oraz przygotowanie oferty produktowej dla klientów; obsługa posprzedażowa klientów; budowanie długofalowej współpracy z klientami oraz prace biurowe zlecone przez kierownictwo firmy.

Oprócz umowy o pracę strony zawarły także „Umowę powierzenia samochodu pracownikowi” z dnia 31 maja 2010r., na mocy której (...) S.C. powierzyli A. K. samochód marki P. – w celu wykonywania przy jego pomocy obowiązków pracowniczych.

Strony stosunku pracy podpisały również umowę o zakazie konkurencji i szereg innych dokumentów kadrowych.

Pismem z dnia 29 marca 2013r. pracodawca wypowiedział A. K. warunki pracy i płacy – ze skutkiem od dnia 01 maja 2013r. Zmiana warunków zatrudnienia ubezpieczonej polegała na zmianie wymiaru czasu pracy – z całego etatu na pół etatu – oraz na zmianie wysokości wynagrodzenia za pracę (po upływie okresu wypowiedzenia zmieniającego ubezpieczona miała otrzymywać jedynie połowę dotychczasowego wynagrodzenia za pracę – w kwocie 1.030,00 złotych brutto miesięcznie).

W dniu 30 sierpnia 2013r. strony podpisały porozumienie zmieniające postanowienia umowy o pracę – ze skutkiem na dzień 01 września 2013r. Zmiana warunków zatrudnienia ubezpieczonej polegała na zmianie wymiaru czasu pracy oraz wysokości wynagrodzenia za pracę: do dnia 31 sierpnia 2013r. A. K. była zatrudniona na pół etatu, za wynagrodzeniem w kwocie 1.030,00 złotych brutto; od dnia 01 września 2013r. począwszy ubezpieczona miała pracować na cały etat, za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych brutto. Poza powyższym porozumieniem zmieniającym A. K. podpisała również nowy „Zakres obowiązków i odpowiedzialności”. Zgodnie z tym dokumentem – do zadań ubezpieczonej na stanowisku specjalisty ds. handlowych miały odtąd należeć wszystkie te same obowiązki, co te wskazane już w poprzednim „Zakresie obowiązków i odpowiedzialności” (za wyjątkiem wykonywania prac biurowych zleconych przez kierownictwo firmy, których nie wymieniono w nowym zakresie obowiązków), a ponadto takie czynności, jak: przyjmowanie zamówień, zlecenie zamówień na produkcję (w tym mieściły się takie obowiązki, jak komputerowe zaplanowanie produkcji, rozplanowanie zużycia produktów lakierniczych i meblowych oraz przekazanie wydruków na produkcję), nadzór i kontrola realizacji zamówień (w tym: analiza jakościowa półproduktów – na podstawie próbek materiałowych – oraz przegląd finalnego produktu), a także zamknięcie procesu zamówienia. Praca A. K. w okresie od września 2013r. począwszy miała charakter jednozmianowy – odbywała się w dniach roboczych, tj. od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 16.00.

A. K. wykonywała na rzecz wspólników spółki cywilnej (...)C. – pracę na warunkach określonych w wymienionych wyżej dokumentach kadrowo-płacowych. Swoją obecność w pracy ubezpieczona każdorazowo odnotowywała na liście obecności.

Poza A. K. wspólnicy (...) S. C. zatrudniali jeszcze około dziesięciu innych pracowników (przy czym w niektórych okresach ilość ta była nawet mniejsza – np. w czerwcu 2013r. wspólnicy wymienionej wyżej spółki cywilnej zatrudniali łącznie osiem osób, zaś w lipcu i sierpniu 2013r. – jedynie sześć osób). W większości wypadków pracownicy ci otrzymywali wynagrodzenia za pracę w wysokości 1.600,00 złotych brutto miesięcznie (w 2013r.). Od września 2013r. począwszy A. K. była jedyną osobą zatrudnioną w ramach stosunku pracy przez wspólników (...) S.C.

Po podpisaniu wskazanego wyżej porozumienia zmieniającego A. K. wykonywała pracę na rzecz pracodawcy – w okresie od dnia 02 września 2013r. do dnia 03 października 2013r. łącznie. Praca ubezpieczonej w tym okresie polegała na wykonywaniu analogicznych czynności o charakterze administracyjno-biurowym (zajmowała się m. in. sprzedażą), jak to miało miejsce w poprzednim okresie, w którym A. K. była zatrudniona u M. K. i J. K. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 04 października 2013r. począwszy ubezpieczona zaprzestała świadczenia pracy – z

uwagi na zwolnienie lekarskie. Pracodawca nie zatrudnił nikogo na miejsce A. K.. Jej dotychczasowe obowiązki przejął jeden ze wspólników, J. K. (1). Podstawa wymiaru składek za J. K. (1) nie uległa zmianie.

W sześciu miesiącach 2013 roku (tj. w okresie od stycznia do maja oraz we wrześniu 2013r.) wspólnicy (...) S.C. ponosili straty z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, zaś dochody uzyskiwane z tej działalności w pozostałych miesiącach nie pokrywały strat – aż do listopada 2013r. włącznie. Wysokość tych strat w poszczególnych miesiącach wyniosła:

- 1) w styczniu 2013r. – 110.705,14 złotych;
- 2) w lutym 2013r. – 1.637,22 złotych;
- 3) w marcu 2013r. – 223.701,32 złotych;
- 4) w kwietniu 2013r. – 51.910,50 złotych;
- 5) w maju 2013r. – 59.064,50 złotych;
- 6) w czerwcu 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 126.170,13 złotych;
- 7) w lipcu 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 54.565,38 złotych;
- 8) w sierpniu 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 9.894,84 złotych;
- 9) we wrześniu 2013r. – 131.117,32 złotych;
- 10) w październiku 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 45.125,15 złotych;
- 11) w listopadzie 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 147.265,69 złotych;
- 12) w grudniu 2013r. – nie było straty, dochód w tym miesiącu wyniósł 208.186,03 złotych.

Dopiero w grudniu 2013r. dochody uzyskane przez wspólników (...) S.C. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej pokryły straty z tej działalności – dochód na koniec 2013r. (rozumiany, jako różnica przychodów i kosztów) wyniósł 13.071,22 złotych.

W dniu 20 listopada 2013r. do ZUS Oddziału w T. Inspektoratu w G. wpłynął wniosek A. K. o ustalenie uprawnień do zasiłku chorobowego za okres od dnia 06 listopada 2013r. do dnia 02 grudnia 2013r. – z tytułu zatrudnienia wyżej wymienionej w ramach stosunku pracy przez wspólników spółki cywilnej (...)C. W związku z powyższym organ rentowy wszczął postępowanie mające na celu ustalenie prawidłowości składanych dokumentów ubezpieczeniowych za A. K. i zażądał od pracodawcy zatrudniającego ubezpieczoną odpowiednich dokumentów oraz informacji. W następstwie przeprowadzonego w dniach: 4-7 lutego 2014r. postępowania kontrolnego ZUS Oddział w T. uznał, że wyłącznym celem zwiększenia ubezpieczonej wynagrodzenia za pracę do kwoty 7.200,00 złotych było stworzenie jej warunków do uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W tym stanie rzeczy organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 03 kwietnia 2014r., na mocy, której ustalił, że podstawę wymiaru składek dla A. K. z tytułu zatrudnienia w (...) S.C. M. K., J. K. (1) z siedzibą w G., od miesiąca września 2013r. stanowi kwota 2.060,00 złotych miesięcznie.

W dniu 31 lipca 2014r. M. K. i J. K. (1) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej uruchomili procedurę administracyjną związaną z przyszłym uruchomieniem lakierni mebli. Lakiernia ta zaczęła funkcjonować latem 2014r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż powyższy stan faktyczny ustalił częściowo w oparciu o zeznania świadków: P. K. i B. W., (również częściowo) przesłuchanie stron: M. K., J. K. (1) i A. K. oraz na podstawie wymienionych wyżej

dokumentów, zarówno znajdujących się w aktach postępowania kontrolnego, jakie ZUS Oddział w T. przeprowadził w przedsiębiorstwie prowadzonym przez wspólników (...) S.C., jak i tych złożonych bezpośrednio do akt sądowych niniejszej sprawy. Sąd dał częściowo wiarę powyższym dowodom, tzn., co do okoliczności bezspornych (tj. tych, które nastąpiły przed okresem objętym sporem, czyli przed wrześniem 2013r.) oraz w zakresie, w jakim potwierdzały one fakt zawarcia przez wspólników (...) S.C. z ubezpieczoną – porozumienia zmieniającego, na mocy, którego strony ustaliły, że od dnia 01 września 2013r. począwszy A. K. będzie otrzymywać wynagrodzenie za pracę w kwocie 7.200,00 złotych brutto miesięcznie. Sąd stwierdził, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził innej przyczyny tak znaczącej podwyżki wynagrodzenia za pracę A. K. (w okresie bezpośrednio poprzedzającym sporny przedział czasu, tj. od dnia 01 maja 2013r. do dnia 31 sierpnia 2013r. ubezpieczona była zatrudniona na pół etatu i zarabiała zaledwie 1.030,00 złotych brutto na miesiąc) niż tylko zapewnienie ubezpieczonej wysokich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych przysługujących w razie choroby i macierzyństwa.

Sąd I instancji stwierdził, iż przedmiotem sporu w sprawie była dopuszczalność, a w dalszej kolejności – prawidłowość ustalenia przez organ rentowy wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za A. K. z tytułu jej zatrudnienia w ramach stosunku pracy u wspólników (...) s.c. M. K., J. K. (1) – w okresie od miesiąca września 2013r. poczynając.

Powołując się na przepis art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, nazywanej dalej „ustawą systemową”, Sąd Okręgowy zważył, iż jeżeli ubezpieczony nie zakwestionuje informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym w terminie określonym w ust. 11, to informacje te uznaje się za zgodne ze stanem faktycznym, chyba, że informacje dotyczące okresu objętego raportem zakwestionuje Zakład, wydając decyzję. Jeżeli Zakład zakwestionuje i zmieni informacje przekazane przez płatnika składek, zawiadamia o tym ubezpieczonego i płatnika składek. Jeżeli w terminie określonym w ust. 11 osoba ubezpieczona i płatnik składek nie złożą wniosku o zmianę stanowiska Zakładu, informacje uznane przez Zakład traktuje się, jako prawdziwe. W razie złożenia takiego wniosku, Zakład po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego wydaje decyzję. Jak podkreśla się w orzecznictwie – cytowane wyżej przepisy stanowią podstawę prawną kwestionowania przez organ rentowy m.in. wysokości wynagrodzenia będącego podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że wynagrodzenie to zostało wypłacone na podstawie umowy nieważnej, tj. sprzecznej z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub też zmierzającej do obejścia ustawy (art. 58 k.c., który znajduje zastosowanie do oceny ważności postanowień umowy o pracę w drodze odesłania wynikającego z przepisu art. 300 k.p.). Analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r., sygn. akt: II UZP 2/05, OSNP z 2005r., nr 21, poz. 338 (LEX nr 148238) - z częściowo krytyczną glosą Daniela E. L.. Sąd Okręgowy w Toruniu w pełni podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale. Ponadto należy zauważyć, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swojej warstwie literalnej (dosłownej) odnoszą wysokość składek do wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia – na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w zakresie korzystania ze świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. – jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął np. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 stycznia 2014r., sygn. akt: III AUa 547/13, LEX nr 1428154; por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005r., sygn. akt: II UK 43/05, OSNP z 2006r., nr 15-16, poz. 251, LEX nr 189956 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 grudnia 2013r., sygn. akt: III AUa 659/13, LEX nr 1409031). Sąd I instancji wyjaśnił, że podobne poglądy wyraża się w orzecznictwie co do uprawnień organu rentowego w zakresie badania prawidłowości ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne – w przypadku osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2014r., sygn. akt: III AUa 763/13 (LEX nr 1415799) oraz Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku z dnia 30 grudnia 2013r., sygn. akt: V U 1874/13, opubl.: internetowy Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Wobec powyższego należało uznać, że organ rentowy był uprawniony do

badania zadeklarowanej przez płatnika składek (pracodawcę) wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za ubezpieczoną (pracownicę – A. K.).

Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził, że odwołujący się nietrafnie powołują się na pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010r. (sygn. akt: II UZP 1/10), albowiem to orzeczenie zapadło na tle zupełnie innego stanu faktycznego niż ten, który wystąpił w niniejszej sprawie. Powyższa uchwała Sądu Najwyższego dotyczyła braku uprawnień organu rentowego w zakresie kwestionowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą – z tym wszakże zastrzeżeniem, że jak wskazał Sąd Najwyższy – przyczyną takiego stanu rzeczy jest okoliczność, iż ponieważ w tym przypadku nie mamy do czynienia z jakąkolwiek czynnością prawną (np. umową), to nie można takiego działania ocenić przez pryzmat zgodności z prawem czy też z zasadami współżycia społecznego – w konsekwencji ZUS nie może kwestionować wysokości podstawy wymiaru składek zgłoszonej przez przedsiębiorcę za siebie samego. Odmienne sytuacja przedstawia się natomiast w przypadku badania wysokości podstawy wymiaru składek za osobę zatrudnioną w ramach stosunku pracy (którego najczęstszą podstawą prawną jest umowa o pracę – czyli czynność prawna); w tym przypadku możliwa jest już ocena poszczególnych postanowień umowy (w tym – i zapisu odnośnie do wysokości wynagrodzenia za pracę) co do ich zgodności z prawem oraz z zasadami współżycia społecznego (por. uzasadnienie cytowanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2014r., sygn. akt: III AUa 763/13). Sąd I instancji określił, iż równie nietrafne jest powoływanie się przez M. K. i J. K. (1) na inne orzeczenia, wymienione w odwołaniu (str. 3 tegoż – k. 4 akt sądowych). Wymieniony w odwołaniu wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (sygn. akt: I ACa 585/13) wydany został w sprawie cywilnej, w której stan faktyczny był zgoła odmienny od tego, jaki wystąpił w przedmiotowym sporze (spór dotyczył zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości, zaś pozwaną była spółka jawna). Z kolei drugi z judykatów cytowanych w odwołaniu, tj. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wydany w sprawie: III AUa 794/13, zawiera wprawdzie pogląd odmienny od tego zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 15 stycznia 2014r. (sygn. akt: III AUa 763/13), tzn. wyraża stanowisko, zgodnie, z którym współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej nie podlega ocenie przez pryzmat przepisów o wadach oświadczeń woli, niemniej jednak Sąd Okręgowy poglądu gdańskiego Sądu Apelacyjnego nie podziela – z przyczyn wskazanych w wymienionym wcześniej wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku; ponadto nie może już ulegać najmniejszej wątpliwości, że badaniu przez pryzmat wad oświadczeń woli podlegają postanowienia umowy o pracę – a właśnie taka umowa została zawarta w realiach niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego wymienione wyżej orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nie przystaje do sprawy będącej aktualnie przedmiotem rozpoznania, albowiem wyrok wydany w sprawie: III AUa 794/13 nie dotyczył zatrudnienia w ramach stosunku pracy, lecz podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę współpracującą przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Z kolei wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wydane w sprawach o sygnaturach akt: III AUa 755/13 oraz III AUa 764/13 (również cytowane w uzasadnieniu odwołania – k. 4 akt sądowych) dotyczą wprawdzie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, ale Sąd Okręgowy nie widzi powodów, dla których powyższe judykaty miałyby w jakikolwiek sposób świadczyć o zasadności wniesionego odwołania. Jedynie na marginesie warto zauważyć, że w sprawie o sygnaturze akt: III AUa 755/13 Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, na mocy, którego Sąd ten stwierdził, że wnioskodawczyni nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W cytowanym wyżej wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku uznał, że strony nie były związane umową o pracę, gdyż sporny stosunek prawny nie nosił konstytutywnej cechy umowy o pracę w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., jaką jest pracownicze podporządkowanie. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawczyni ze sprawy: III AUa 755/13 nie podlega ubezpieczeniom społecznym – gdyż nie jest pracownikiem. Sąd Okręgowy nie widzi przyczyn, dla których wspomniany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku miałby jakoby przemawiać za zasadnością odwołania wniesionego w niniejszej sprawie, skoro odwołanie złożone w sprawie: III AUa 755/13 zostało prawomocnie oddalone. To samo, zdaniem Sądu I instancji, należałoby powiedzieć o cytowanym przez odwołujących się wyroku białostockiego Sądu Apelacyjnego wydanym w sprawie: III AUa 764/13, albowiem również w tym przypadku doszło do prawomocnego oddalenia odwołania od decyzji organu rentowego – z uwagi na fakt, iż jak ustaliły sądy obydwu instancji – umowa o pracę

stanowiąca podstawę zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych została zawarta jedynie dla pozoru (tj. bez woli jej rzeczywistej realizacji).

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, iż ZUS Oddział w T. był uprawniony do badania i kwestionowania wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zgłoszonej (zadeklarowanej) przez wspólników spółki cywilnej (...), J. K. (1).

Zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy w prawidłowy sposób ustalił wysokość podstawy wymiaru składek za A. K. – za okres od września 2013r., przyjmując, jako podstawę wysokość wynagrodzenia, jakie ubezpieczona otrzymywała od pracodawcy we wcześniejszym okresie, w którym była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. w kwocie 2.060,00 złotych brutto miesięcznie. Wysokość wynagrodzenia zadeklarowana przez płatnika składek za okres od września 2013r. począwszy – wynosząca przeszło trzykrotność uposażenia, jakie A. K. otrzymywała uprzednio, kiedy była zatrudniona u tego samego pracodawcy na pełen etat – nie była uzasadniona żadnymi innymi względami, jak tylko chęcią zapewnienia wyżej wymienionej wysokich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych przysługujących w razie choroby i macierzyństwa (w dniu 02 czerwca 2014r. ubezpieczona urodziła dziecko, zaś wcześniej przebywała przez kilka miesięcy na zwolnieniu lekarskim). Okoliczności faktyczne, na jakie powoływali się odwołujący się wspólnicy w toku postępowania w niniejszej sprawie, jako na uzasadnienie tak znaczącej podwyżki wynagrodzenia A. K., jaka nastąpiła w okresie od września 2013r. począwszy, brzmiały zupełnie niewiarygodnie w świetle reguł logiki i zasad doświadczenia życiowego, jeśli wziąć pod uwagę kwalifikacje zawodowe ubezpieczonej. Według zeznań złożonych przez strony – od września 2013r. począwszy A. K. miała zająć się poprowadzeniem całokształtu spraw związanych z uruchomieniem lakierni mebli. W tym miejscu należy jednak zauważyć dwie rzeczy. Po pierwsze, ubezpieczona jest z zawodu administratystą, wobec czego w świetle zasad doświadczenia życiowego jest bardzo wątpliwym, aby posiadała wiedzę niezbędną do uruchomienia i prowadzenia lakierni mebli (i to nawet pomimo uprzedniego kilkumiesięcznego szkolenia, o którym wspominały strony, na którą to okoliczność nie ma jednak żadnych wiarygodnych dowodów – np. w postaci dokumentów o ukończeniu przez A. K. odpowiednich szkoleń czy też kursów zawodowych). Po drugie, brak jest bezpośredniego związku czasowego między pracą ubezpieczonej na pełen etat za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych brutto (kiedy to A. K. miała się jakoby zajmować – według twierdzeń stron – pracami nad uruchomieniem lakierni mebli) a faktycznym wdrożeniem przez wspólników spółki cywilnej (...) procedury związanej z uruchomieniem lakierni mebli. O ile, bowiem ubezpieczona wykonywała pracę za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych brutto miesięcznie w okresie od września 2013r. do początku października 2013r., o tyle postępowanie administracyjne zmierzające do uruchomienia lakierni zostało wszczęte dopiero na przełomie lipca i sierpnia 2014r. (por. kserokopie dokumentów na k. 34-35 akt sądowych oraz w kopercie na k. 77 akt sądowych) – czyli około dziesięć miesięcy później. Zarówno z zeznań świadków, jak i z wymienionych wyżej dokumentów wynika, że lakiernia mebli została uruchomiona latem 2014r. – czyli na kilka miesięcy po spornym okresie pracy ubezpieczonej. Wobec powyższego należy, zdaniem Sądu I instancji, uznać (m. in. z uwagi na wspomniany wyżej brak związku czasowego między porozumieniem zmieniającym warunki płacy ubezpieczonej a wszczęciem procedury związanej z uruchomieniem lakierni, czym rzekomo miała zajmować się ubezpieczona od czasu zawarcia wskazanego wyżej porozumienia), że brak jest miarodajnych dowodów na to, aby praca A. K. faktycznie związana była z procesem uruchomienia lakierni mebli przez wspólników (...) S.C. W realiach niniejszej sprawy wystąpił za to inny związek czasowy, albowiem zmiana warunków płacy ubezpieczonej, jaka nastąpiła w okresie od początku września 2013r., zbiegła się w czasie z „przejściem” A. K. na zwolnienie lekarskie (z którego ubezpieczona zaczęła korzystać zaledwie nieco ponad miesiąc po podpisaniu wspomnianego wyżej porozumienia). Jednocześnie trzeba dodać, że zatrudnienie ubezpieczonej z tak wysokim wynagrodzeniem (w porównaniu do wynagrodzenia, jakie A. K. otrzymywała wcześniej – i to nawet wówczas, gdy była jeszcze zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy) byłoby nieuzasadnione ekonomicznie – z uwagi na fakt, że w okresie, w którym to nastąpiło (czyli na przełomie sierpnia i września 2013r.) pracodawca – M. K. i J. K. (1) – ponosił straty z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej: saldo obrotów wspólników w sierpniu 2013r. wyniosło minus 256.388,33 złotych (była to nadwyżka kosztów nad przychodami uzyskiwanymi z tytułu działalności gospodarczej), we wrześniu 2013r. – minus 387.505,65 złotych, zaś w październiku 2013r. – minus 342.380,50 złotych (vide zestawienia obrotów – str. 243-247 akt ZUS). W ocenie Sądu Okręgowego należy założyć pewien poziom racjonalizmu M. K. i J. K. (1),

którzy w okresie, w którym ponosili straty ekonomiczne, nie zatrudnialiby pracownika (nawet będącego bliskim członkiem rodziny) z wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych brutto miesięcznie – gdyby wiedzieli, że będą musieli wypłacać temu pracownikowi tak wysokie wynagrodzenie (stanowiące prawie dwukrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2013r.) przez długi czas (np. przez wiele miesięcy). Zdaniem Sądu Okręgowego odwołujący się wspólnicy zatrudnili A. K. z wynagrodzeniem w podanej wyżej kwocie, gdyż mieli pełną świadomość, iż pracownik ten znacznie niedługo korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługujących w razie choroby i macierzyństwa w związku, z czym obciążenie ekonomiczne związane z jego zatrudnieniem nie będzie takie duże, gdyż zostanie w krótkim czasie (po upływie 33 dni pobierania tzw. wynagrodzenia chorobowego) „przerzucone” na organ rentowy, gdy ten znacznie ubezpieczonej wypłacać zasiłek chorobowy. W ocenie Sądu Okręgowego to była prawdziwa i – biorąc pod uwagę trudności ekonomiczne M. K. i J. K. (1) – jedyna (albo przynajmniej: główna) motywacja dla podpisania z ubezpieczoną umowy o pracę, w której zastrzeżono wynagrodzenie w wysokości wynoszącej aż 7.200,00 złotych brutto miesięcznie (w poprzednim okresie, będąc zatrudnioną na pełen etat, A. K. zarabiała zaledwie 2.060,00 złotych miesięcznie brutto). Zdaniem Sądu I instancji przy ocenie motywacji towarzyszącej stronom stosunku pracy przy zawieraniu porozumienia zmieniającego z dnia 30 sierpnia 2013r. nie można abstrahować od faktu, że jeden z odwołujących się wspólników – M. K. – jest mężem ubezpieczonej i ojcem jej dziecka, wobec czego wyżej wymieniony był zainteresowany zapewnieniem A. K. wysokich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych w razie choroby i macierzyństwa. Po tym, gdy ubezpieczona na początku października 2013r. zaczęła korzystać z długotrwałego zwolnienia lekarskiego, a następnie – z zasiłku macierzyńskiego w związku z urodzeniem dziecka, pracodawca nie zatrudnił nikogo na jej miejsce. Obowiązki A. K. przejął jeden ze wspólników – J. K. (1). Powyższe okoliczności faktyczne poddają w wątpliwość sens gospodarczy zatrudnienia ubezpieczonej za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych brutto miesięcznie, skoro jej praca nie była dla pracodawcy na tyle istotna, aby skłonić go do zatrudnienia innej osoby na miejsce A. K. (choćby jedynie na czas zastępstwa), zaś jej obowiązki były na tyle „nieduże” czy też niewymagające (np. pod względem czasowym), że ich wykonywaniem mógł się zająć jeden z pracodawców. Niezależnie od powyższego należy powiedzieć, że brak jest wiarygodnych dowodów na okoliczność, aby w okresie od września 2013r. poczynając ubezpieczona zajmowała się innymi obowiązkami niż te, które wcześniej wykonywała, jako pracownica zatrudniona u M. K. i J. K. (1). W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że i wynagrodzenie ubezpieczonej w okresie objętym sporem (czyli od września 2013r.) powinno być takie samo, jak wcześniej, gdy była ona zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy – czyli powinno wynosić 2.060,00 złotych brutto miesięcznie.

Wszystkie powyższe okoliczności uzasadniają, zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek dla A. K. z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy u wspólników (...) s.c. M. K., J. K. (1) w G. wynosi od września 2013 r. – kwota 2.060,00 złotych brutto miesięcznie. Zastrzeżenie dla ubezpieczonej w porozumieniu zmieniającym z dnia 30 sierpnia 2013r. wynagrodzenia w kwocie wyższej od tej podanej w zdaniu poprzedzającym jest nieważne – to postanowienie porozumienia zmieniającego pozostaje, bowiem w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, albowiem jest obliczone wyłącznie na uzyskanie przez A. K. wyższych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, zaś taka kwota wynagrodzenia nie odpowiada zakresowi obowiązków ubezpieczonej, który był analogiczny jak w poprzednim okresie, gdy wyżej wymieniona była zatrudniona u tego samego pracodawcy w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu złożyli odwołujący się, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1) art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013r. poz. 1442 ze zm.) w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 300 k.p. pracy poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące uznaniem, że umowa o pracę zawarta w dniu 2 września 2013r., przez skarżących z ubezpieczoną A. K. jest nieważna, jako dokonana z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych;

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez swobodą a nie dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą na przyjęciu, że:

- a) kwalifikacje zawodowe ubezpieczonej nie pozwalały jej na uruchomienie i prowadzenie lakierni mebli,
- b) brak jest faktycznego związku czasowego pomiędzy pracą ubezpieczonej na pełen etat, za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych, a faktycznym wdrożeniem przez współników procedury uruchomienia lakierni,
- c) zmiana warunków pracy i płacy było nieuzasadnione ekonomicznie.
- d) motywacją do zmiany warunków pracy i płacy ubezpieczonej były problemy finansowe skarżących.

Z uwagi na powyższe skarżący wnosili o:

- 3) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podstawę wymiaru składek dla Ubezpieczonej A. K. z tytułu zatrudnienia w (...) s.c. M. K., J. K. (1) z siedzibą w G. od miesiąca 9/2013 stanowi kwota 7.200,00 złotych
- 4) zasądzenie kosztów procesowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ewentualnie:

- 5) o uchylenie niniejszego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto skarżący wnieśli o :

- 6) zwolnienie ich od kosztów sądowych w postaci wniesienia apelacji, albowiem nie posiadają oni środków finansowych, z których mogą pokryć opłatę w wysokości 3084,00 złotych;
- 7) na wypadek oddalenia apelacji - o odstąpienie od obciążania skarżących kosztami postępowania w trybie art. 102 k.p.c.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił odwołanie skarżących od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.. Zaskarżoną decyzją Zakład (...) ustalił, iż podstawę wymiaru składek dla ubezpieczonej A. K. zatrudnionej u skarżących od miesiąca września 2013r. stanowi kwota 2060,00 złotych miesięcznie Sąd - dzieląc stanowisko organu - ustalił, iż umowa o pracę zawarta przez skarżących z A. K. jest nieważna, sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ponadto Sąd doszedł do przekonania, iż zatrudnienie A. K. za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych jest ekonomicznie niezasadne z punktu widzenia skarżącego pracodawcy.

Ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd I instancji jest dowolna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, a także prowadzi do zbyt daleko idących wniosków ingerujących w sferę wolności gospodarczej przedsiębiorcy. Sąd też błędnie zastosował przepisy prawa materialnego. Stąd konieczność zaskarżenia przedmiotowego wyroku, albowiem jest on błędny i jako taki w porządku prawnym ostać się nie może.

Odnosząc się zarzutu naruszenia art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 Kodeksu pracy, należy, zdaniem apelujących, uznać, że w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie jest uzasadniony wniosek, że zawarta przez nich z A. K. umowa o pracę została zawarta w celu obejścia prawa, jest nieważna czy też jak przyjmuje Sąd sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, szczegółowo opisany w uzasadnieniu wyroku. W trakcie postępowania przed Sądem I instancji ustalono, że Skarżąca faktycznie wykonywała w okresie od września 2013 do grudnia 2013r, opisane w umowie o pracę czynności na rzecz pracodawcy, a ta z nich skorzystała.

Dowodem wykonywania przez Skarżącą obowiązków pracowniczych są: listy obecności za okres od września do grudnia 2013r., (k. 225-227 akt ZUS), zeznania świadka P. K., B. W., zeznania M. K.. A. K. podpisała także, zakres obowiązków i odpowiedzialności datowany na dzień 30 sierpnia 2013r., porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy z dnia 30 października 2013r., skarżący udzielił ubezpieczonej szeregu informacji związanych ze stosunkiem pracy.

Dokumenty te nie były kwestionowane przez organ. Okoliczności świadczenia pracy przez ubezpieczoną są, zatem bezsporne.

Sąd ustalił, iż A. K. faktycznie wykonywała pracę na rzecz skarżących, na podstawie porozumienia zmieniającego warunki pracy i płacy z dnia 30.08.2013r., - co również jest okolicznością niekwestionowaną.

Skarżący pracodawcy uiszczali za ubezpieczoną A. K. składki na ubezpieczenie społeczne. Wysokości uiszczonych składek ZUS nie kwestionował.

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. W ocenie Sądu I instancji, twierdzenie, że umowa o pracę była zawarta w celu obejścia prawa i jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego uzasadnia przede wszystkim fakt, że skarżąca nie miała kwalifikacji do wdrożenia i uruchomienia lakierni w firmie skarżących, a ponadto zatrudnienie skarżącej było ekonomicznie nieuzasadnione. Nie ma, zatem podstaw do uznania, jak to uczynił Sąd I instancji, że zmiana warunków pracy i płacy jest nieważna, czy też sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Wskazać trzeba, że nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego czy też nie może świadczyć o nieważności czynności prawnej zatrudnienie osoby z kwalifikacjami administratywistki na stanowisku mającym na celu uruchomienie i rozruch lakierni. Przede wszystkim wykształcenie zawodowe i rodzaj zajmowanego stanowiska w pracy nie zawsze muszą być zgodne. Z doświadczenia życiowego wynika, iż często osoby z wykształceniem technicznym zajmują stanowiska biurowe, i odwrotnie. Przeto żyjemy w czasach gdzie elastyczność pracownika i jego umiejętność przekwalifikowania się stanowią dla pracodawcy cenną umiejętność. Ponadto w programie studiów na kierunku administracja jest wiele zajęć dydaktycznych z zakresu zarządzania, marketingu, ekonomii, analiz rynku, czy też wiedzy o rynku. Nie sposób też uznać, iż zatrudnienie osoby z wyższym wykształceniem jest sprzeczne z prawem i zasadami współzycia społecznego.

Ponadto Sąd nie wskazał, które z zasad współzycia społecznego zostały przez skarżących naruszone przy zawieraniu umowy o pracę przez skarżących z A. K.. W tym miejscu trzeba wskazać na wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 26-03-2014, sygn. akt V CSK 344/13, sposób stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego z założenia ma charakter elastyczny, pozostawiając znaczny margines swobody w ocenie, czy dane zachowanie pozostaje w granicach prawa podmiotowego, czy też stanowi jego nadużycie. Celowi temu służy oparcie art. 5 k.c. o klauzulę generalną, odsyłającą do zasad współzycia społecznego - której treść wymaga każdorazowo doprecyzowania na gruncie konkretnej sprawy. Z tego powodu możliwość tworzenia przez Sąd Najwyższy ogólnych i uniwersalnych standardów interpretacyjnych jest w tym zakresie w poważnym stopniu ograniczona.

W zaskarżonym wyroku próżno szukać wskazania, z którymi zasadami współzycia społecznego, w ocenie Sądu, miałaby być sprzeczna umowa zawarta przez skarżących z A. K..

Z powyższego wynika, zatem, że w razie ustalenia, że pracownik faktycznie wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę, nie jest możliwe uznanie, że zawarta umowa miała na celu obejście prawa. Jak wskazał sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 05 września 2008r. (II UK 370/07) wskazał, że umowa o pracę, na podstawie, której praca była faktycznie wykonywana, może być uznana za nieważną tylko w sytuacjach wyjątkowych i to z powodu jej niezgodności

z zasadami współzycia społecznego, czyli na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., co polega na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. (...) Wykluczone jest jednak uznanie, że umowa o pracę, którą strony faktycznie realizowały, jest nieważna, jako zmierzająca do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), co miałyby polegać na uzyskaniu ochrony ubezpieczeniowej przysługującej pracownikom. Umowa o pracę zawarta przez Skarżących z A. K. z uwagi na fakt, że doszło do jej faktycznego wykonywania, nie może być uznana za zawartą w celu obejścia prawa. Nie można również uznać, że umowa ta jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Objęcie kobiety w ciąży ubezpieczeniem społecznym, a w konsekwencji przyznanie jej świadczeń z tego ubezpieczenia w przypadku faktycznego wykonywania przez nią pracy nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a przeciwnie, jest jednym z podstawowych celów systemu zabezpieczenia społecznego.

Przeto, warunkiem umożliwiającym stwierdzenie działania z zamiarem obejścia prawa jest, aby cel, który strony w ten sposób chcą osiągnąć, był sprzeczny z przepisami prawa, zasadami współzycia społecznego. Nawiązanie stosunku pracy powoduje konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek spełnienia się przewidzianych przez ustawy warunków. Strony zawierające umowę o pracę mogą, zatem kierować się takim celem, bowiem nie jest on sprzeczny z ustawą. Stanowisko takie zostało już utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie podkreśla się, iż nawiązanie stosunku pracy, choćby zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, nie jest powiązane z zamiarem obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 sierpnia 2005r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7 - 8, poz. 122), czy też, iż korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie może być określone, jako sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest, bowiem legalnym celem zawierania umów o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006r., I UK 186/05). W innych orzeczeniach wskazuje się również, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie, jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006r., III UK 150/05) lub że dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako cel podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 marca 2007r., I UK 302/06, OSNP 2008 nr 7 - 8, poz. 110).

Dodać jedynie potrzeba, że również przepisy kodeksu pracy przewidują instytucję zmiany warunków płacy i pracy. Co świadczy o tym, iż skorzystanie przez skarżących z instytucji przewidzianych przepisami prawa nie może być z prawem, sprzecznym. Co więcej nie może być sprzecznym z zasadami współzycia społecznego.

W konsekwencji, nie ma podstaw do uznania, że umowa o pracę zawarta przez Skarżącą narusza art. 58 k.c.

Potrzeba również wskazać, na stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 06 marca 2007r. sygn. akt: I UK 302/06, gdzie Sąd stwierdza, że dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana.

Mając na uwadze powyższe należy zauważyć, że Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 11 stycznia 2006r. (II UK 51/05) stwierdził, że w sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 k.p.) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa, nawet wówczas, gdy obie stron umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Prawo nie zakazuje, bowiem zatrudniania kobiet w ciąży, a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację (art. 18[3a] § 1 i art. 18[3b] § 1 pkt 1 k.p.). W przedmiotowej sprawie godzi się podkreślić, iż w dacie podpisywania przez A. K. porozumienia zmieniającego warunki płacy i pracy nie była ona w ciąży. Przeto ciąża nie jest stanem sprzecznym z prawem, zakazanym, niedopuszczalnym. Zdaje się, iż w obecnej polityce państwa jest ona stanem pożądanym.

Ponadto uzasadniając drugi z postawionych wyrokowi zarzutów to wskazać trzeba, iż zgodnie z przyjętą linią orzecniczą granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227 - 234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SA w Gdańsku, sygn. akt: III AUa 2726/13). Sąd dokonując oceny dowodów pominął wyżej wymienione zasady. Sąd, w ocenie skarżącej materiał dowodowy zgromadzony w sprawie ocenił dowolnie, a polegało na przyjęciu, że:

- a) kwalifikacje zawodowe ubezpieczonej nie pozwalały jej na uruchomienie i prowadzenie lakierni mebli,
- b) brak jest faktycznego związku czasowego pomiędzy pracą ubezpieczonej na pełen etat, za wynagrodzeniem w kwocie 7.200,00 złotych, a faktycznym wdrożeniem przez współników procedury uruchomienia lakierni,
- c) zmiana warunków pracy i płacy była nieuzasadniona ekonomicznie.
- d) motywacją do zmiany warunków pracy i płacy ubezpieczonej były problemy finansowe skarżących

Wszystkie te wnioski Sądu są wnioskami wkraczającymi w zasadę swobody umów i swobodę decydowania pracodawcy w czynności prawne zawierane z pracownikami. Przeto żadna norma prawa nie wskazuje, aby do uruchomienia lakierni potrzebne było szczególne wykształcenie. W czasach swobody działalności gospodarczej i deregulacji zawodów jest to wniosek błędny. Przeto nie baczy Sąd na to, iż uruchomienie lakierni to nie jest li tylko praca fizyczna, ale przede wszystkim ubieganie się o szereg pozwoleń, zezwoleń. Konieczna jest także rejestracja działalności we właściwych urzędach, zdobycie kontrahentów. Do takich czynności - strictly biurowych - wykształcenie ubezpieczonej jest idealne. Czym innym, bowiem ma zajmować się administratystka jak nie koniecznymi czynnościami biurowymi potrzebnymi przy zakładaniu czy też rozwijaniu każdej działalności gospodarczej, bez względu na jej przedmiot i zakres.

Nie jest też zgodnym z doświadczeniem życiowym wniosek Sądu o braku związku czasowego pomiędzy zmianą warunków pracy i płacy a powstaniem lakierni. Przeto pracodawcy i ubezpieczona czynności zmierzające do utworzenia lakierni podjęli w dniu 30.08.2013r. Ubezpieczona pracowała do czasu dowiedzenia się o ciąży (bezsporne). Jednakże wobec ciąży ubezpieczona nie mogła z przyczyn zdrowotnych kontynuować powierzonych jej zadań. Jej obowiązki tymczasowo przejął jeden ze skarżących pracodawców. Zatem naturalnym jest, iż pracodawca miała rozszerzony i zakres obowiązków, nie mógł, zatem przyspieszać czynności związanych z lakiernią. Naturalnym jest, iż w sytuacji odejścia jednego z pracowników obowiązków przybywa. Zupełnie dowolnym i wykraczającym poza ramy swobodnej oceny dowodów jest wniosek Sądu, iż zmiana warunków pracy i płacy była ekonomicznie nieuzasadniona. Przede wszystkim nie jest przedmiotem niniejszego postępowania ocena kondycji finansowej skarżących, a ponadto ten wniosek Sądu przekracza jego kognicję. Pracodawca - przedsiębiorca - pozostając w pełnej zdolności do czynności prawnych samodzielnie, swobodnie i z przyjęciem odpowiedzialności prawnej i finansowej podejmuje decyzje związane z zarządzaniem w firmie. Pracodawca ma też prawo to swobodnego i nieograniczonego rozwijania swojej działalności gospodarczej. Pracodawca może podejmować działania, tworzyć biznes plany i czynić do tego przygotowania. Przejściowa (miesięczna) strata nie stanowi podstawy do wniosku, iż pracodawca jest w kłopotach finansowych. Rachunek zysków i strat ukazuje zdolność firmy do generowania zysków i samofinansowania, prezentuje różne kategorie zwiększające lub zmniejszające wynik finansowy. Sprawozdanie to polega na zestawieniu strumieni przychodów uzyskanych w jednostce ze sprzedaży wyrobów i usług bądź towarów w ramach prowadzonej działalności handlowej oraz przychodów uzyskanych z przeprowadzenia operacji finansowych i kosztów tej działalności. Jest też czasem tak, iż strata wynika z poczynionych inwestycji (tj. zaciągnięcia kredytów, podpisania umów leasingowych, a często też z obciążeń publicznoprawnych). Ponadto ważnym jest wskazanie, iż ów rachunek w poszczególnych

miesiącach może nie być realnym odzwierciedleniem sytuacji materialnej. Często, bowiem sprzedaż następuje w jednym miesiącu, zaś zapłata w następnym. Firmy również czynią wiele inwestycji, kupują dużo produktów, płatności następują w okresie późniejszym.

Powyższe, zatem prowadzi do wniosków, iż ocena dokonana przez Sąd jest swobodną sprzeczną z zasadami prowadzenia działalności gospodarczej, bez uwzględnienia specyfiki prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto ocena ta jest ingerencją w swobodę decyzji przedsiębiorcy i swobodę kontaktowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja (...) S.C. M. K., J. K. (1) w G. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny konstatuje, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015r. poz. 121 – dalej „ustawa systemowa”), Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być, bowiem ocenione, jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r., II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 sierpnia 2005r., II UK 16/05, OSNP 2006/11-12/191 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009r., III UK 7/09, LEX nr 509047).

Sąd odwoławczy w pełni podziela również stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 16 października 2013r., III AUa 294/13 (LEX nr 1388831), który wyjaśnił, że „autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny”. Odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. prowadzi do wniosku, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

Ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy następuje w oparciu o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje, zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń.

W związku z powyższym ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być, zatem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności. Alimentacyjny charakter świadczeń przyznawanych z tytułu ubezpieczenia społecznego oraz zasada solidaryzmu sprawiają, że płaca stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki nie może być ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie i nie może rażąco przewyższać wkładu pracy, by w konsekwencji składka na ubezpieczenie społeczne nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych odwołują się, bowiem do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę na ubezpieczenie społeczne, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Podsumowując należy stwierdzić, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast

ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień, a zatem, również postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Aktualne jest również stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 07 marca 2013r., w sprawie III AUa 1515/12 (LEX nr 1298884), zgodnie, z którym przepis art. 86 ust. 2 ustawy systemowej daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i w ramach obowiązującej go procedury zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może, więc kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 sierpnia 2005r., II UK 16/05, LEX nr 182776; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009r., III UK 7/09, LEX nr 509047).

Istotą sporu w niniejszej sprawie było, zatem stwierdzenie, czy wynagrodzenie A. K. z tytułu zatrudnienia pracowniczego w (...) S.C. M. K., J. K. (1) w G. było od września 2013r. ustalone zgodnie z ww. kryteriami tj. czy było ekwiwalentne do wykonywanej przez nią pracy, uczciwe, sprawiedliwe.

Nieskuteczny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Stosownie do utrwalonego w orzecznictwie stanowiska, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok SN z 27 września 2002r. II CN 817/00 Lex nr 56906). Przypomnieć też należy, iż samo stwierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145). Aby skutecznie zarzucić przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów czyli naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Apelacja tak skonstruowanych zarzutów nie przedstawia. Czym innym natomiast jest ocena prawna dokonanych ustaleń w ramach dochodzonych roszczeń. Prawidłowość takiej oceny prawnej podlega kontroli w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Nietrafnie skarżący powołują się, iż Sąd Okręgowy jako bezsporną przyjął okoliczność, iż zainteresowana od września 2013r. wykonywała obowiązki wynikające z porozumienia zmieniającego z dnia 30 sierpnia 2013r tj. „wdrażała i uruchamiała lakiernię w firmie”, skoro jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu I instancji, w okresie od dnia 2 września 2013r. do dnia 3 października praca ubezpieczonej polegała na „ wykonywaniu analogicznych czynności o charakterze administracyjno-biurowym (zajmowała się sprzedażą), jak to miało miejsce w poprzednim okresie, w którym A. K. była zatrudniona u M. K. i J. K. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy” (str. 7 uzasadnienia), a w rozważaniach

Sąd ten stwierdził, iż „brak jest miarodajnych dowodów na to, że praca A. K. faktycznie związana była z procesem uruchomienia lakierni mebli (str. 13 uzasadnienia), „brak jest wiarygodnych dowodów na okoliczność, aby w okresie od września 2013r. poczynając ubezpieczona zajmowała się innymi obowiązkami niż te, które wcześniej wykonywała jako pracownica zatrudniona u marka K. i J. K. (1)” (str. 14 uzasadnienia).

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż zawarte na stronie 6 uzasadnienia stwierdzenie, iż „A. K. wykonywała na rzecz wspólników spółki cywilnej (...) s.c. prace na warunkach określonych w wymienionych wyżej dokumentach kadrowo-płacowych”, sprzeczne z ww. ustaleniami i rozważaniami prawnymi, było jedynie wyrazem niezręczności i nieprecyzyjności w formułowaniu stanu faktycznego. Jak wynika z całokształtu uzasadnienia Sąd ten przyjął, iż zainteresowana faktycznie świadczyła pracę w spornym okresie (co ustalił mając także na uwadze dokumentację kadrowo-płacową, listy obecności), ale że nie była to praca opisywana przez skarżących (tj. związana z uruchomieniem lakierni). Podkreślić również należy, iż aby uznać ww. okoliczność za bezsporną pozwany musiałby ją przyznać w sposób co najmniej dorozumiany, a taka sytuacja w sprawie nie miała miejsca.

Podsumowując, z uwzględnieniem wcześniejszych rozważań, Sąd odwoławczy stwierdził, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie, nie naruszając prawa materialnego. Ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich ponowne powoływanie.

Uzupełniając stan faktyczny Sąd odwoławczy wskazuje dodatkowo, iż zainteresowana w dacie zawarcia porozumienia zmieniającego z dnia 30 sierpnia 2013r. była matką dwójki dzieci w wieku 8 i 5 lat i zamieszkiwała w M., zatem w odległości 70 km od firmy (zeznania zainteresowanej - a.s.), W okresie styczeń – sierpień 2013r. korzystała ze zwolnień lekarskich na dziecko w okresach : 1-8 luty, 22-26 marzec, 18-28 kwiecień, 13-24 maj. Nadto w okresie maj - sierpień 2013r. korzystała z urlopów wypoczynkowych: 2 maja, 24-28 czerwca, 8-19 lipca, 16 sierpnia (listy obecności w aktach ZUS k. 217-223). Brak jest podstaw aby ww. dokumentom pracowniczym (listy obecności) oraz zeznaniom zainteresowanej w powyższym zakresie odmówić wiarygodności.

Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd ten uznał „umowę o pracę za nieważną”, stąd bezskuteczne są zarzuty apelacji w tym zakresie. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje natomiast stanowisko Sądu Okręgowego, iż nieważne, bo niezgodne z zasadami współżycia społecznego, było postanowienie zmieniające wysokość wynagrodzenia zainteresowanej od dnia 1 września 2013r. do kwoty 7200 zł. Nietrafnie skarżący zarzuca, iż Sąd Okręgowy nie sprecyzował, jaka konkretnie zasada współżycia społecznego została naruszona, skoro z uzasadnienia jednoznacznie wynika – a Sąd Apelacyjny to stanowisko podziela – iż ustalenie wynagrodzenia na takim poziomie było, niesprawiedliwie, nieuczciwie, bo rażąco nieekwiwalentne do pracy, kwalifikacji zainteresowanej i sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. W świetle dokumentacji medycznej zainteresowanej (k. 79 a.s.) za wiarygodne należy przyjąć twierdzenie, iż w dacie 30 sierpnia 2013r. nie była w ciąży. Podkreślić jednakże należy, iż była wówczas matką 2 dzieci, a równocześnie z dokumentacji tej wynika, iż miała regularne okresy, co pozwalało przewidzieć i zaplanować ciążę. Nadto zainteresowana, bardzo często korzystała ze zwolnień lekarskich na dzieci w 2013r., a wysokość wynagrodzenia przedkłada się również na świadczenia z ubezpieczenia z tego tytułu.

Zgodzić się można ze stanowiskiem skarżącego, iż wykształcenie zawodowe nie musi być zgodne z wykonywanym stanowiskiem. W okolicznościach konkretnej sprawy jednakże ani płatnik ani zainteresowana nie wykazali, aby A. K. miała doświadczenie chociażby praktyczne pozwalające jej na uruchomienie lakierni, nadzorowanie realizacji zamówień na taką produkcję, realizację reklamacji. W okresie maj- sierpień 2013r. zainteresowana pracowała jedynie na 1/2 etatu, nadto korzystała z urlopów wypoczynkowych, stąd niewiarygodne są jej i wspólników zeznania, iż w tym okresie – na podstawie rozmów z ewentualnymi kontrahentami, producentami zdobyła wiedzę specjalistyczną pozwalającą jej na: rozplanowanie zużycia produktów lakierniczych, analizę jakościową półproduktów, badanie próbek materiałowych, wdrożenie technologii, planowanie produkcji z uwzględnieniem wydajności maszyn, czasu technologicznego potrzebnego na realizację zamówienia (zeznania J. K. (1) w toku postępowania przed ZUS k. 265-286, zeznania M. K. a.s.). Trudno sobie wyobrazić nadzorowanie produkcji i wdrażanie technologii bez

zajmowania się procesem technologicznym, a zainteresowana zeznała, iż w okresie od 1 września 2013r. „osobiście nie zajmowała się procesem technologicznym”. Trudno też dać wiarę, aby płatnik powierzył takie obowiązki osobie bez specjalistycznej, chociażby praktycznej, wiedzy, skoro, jak zeznał M. K., technologia lakierowania jest bardzo droga (zeznania – protokół k. 58 a.s.), a w konsekwencji błędy w produkcji są bardzo kosztowne.

Mając na uwadze, iż innym pracownikom nie podwyższono wynagrodzenia od września 2013r. gdyż „jeszcze nie podjęli pracy w lakierni” (zeznania J. K. k. 287 akt ZUS), nikogo nie przyjęto na stanowisko skarżącej, bo jak podał J. K. (1) w dniu 5 lutego 2014r. „zatrudnię nową osobę na tym stanowisku po uruchomieniu lakierni (zeznania w ZUS k. 292v akt ZUS), lakiernię uruchomiono dopiero latem 2014r., logicznie Sąd I instancji wywiódł, iż nie było potrzeby zatrudnienia przez płatnika pracownika do wdrażania i uruchamiania lakierni już we wrześniu 2013r.

Wbrew zarzutom apelacji istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okolicznością były również możliwości finansowe płatnika w kontekście ustalonego wynagrodzenia w kwocie 7200 zł. Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenie Sądu I instancji w tym zakresie, podkreślając iż pośrednio potwierdza je również stanowisko płatnika w apelacji, w której wskazuje, iż nie jest w stanie ponieść kosztów związanych z opłatą od apelacji, które określił na 3084 zł. Stwierdzić zatem należy, iż sytuacja finansowa płatnika w spornym okresie również nie uzasadniała tak istotnego podwyższenia wynagrodzenia zainteresowanej - mając przy tym na uwadze wysokość strat firmy w okresie poprzedzającym porozumienie zmieniające, fakt, iż uruchomienie nowej technologii związane było ze znacznymi wydatkami, a produkcję (a tym samym sprzedaż) uruchomiono dopiero rok później i mimo to sytuacja finansowa firmy się nie polepszyła.

Ponieważ z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż zakres obowiązków zainteresowanej od września 2013r. nie odbiegał od tych jakie miała do kwietnia 2013r. kiedy pracowała na pełen etat za wynagrodzeniem 2.060 zł miesięcznie, nie budzi wątpliwości wniosek, iż również wynagrodzenie w takiej wysokości winno stanowić podstawę wymiaru składki w spornym okresie. Zaskarżony wyrok odpowiadał zatem prawu. Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd I instancji prawidłowo wyłożył i zastosował w sprawie prawo materialne, co skutkowało niewadliwym rozstrzygnięciem.

Przysługująca stronom umowy o pracę, swoboda kształtowania treści umowy - także wtedy, gdy czynność prawna nakierowana jest wyłącznie na objęcie osoby zatrudnionej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym - nie uchyla sądowej kontroli treści stosunku prawnego formowanego w warunkach wolności zawierania umów (swobody kontraktowania - art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.) pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających życie społeczne przed zjawiskami patologicznymi, które - mimo pozornej zgodności z przepisami - nie mogą być objęte ochroną ze strony Państwa ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, niepublik.).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Alicja Podlewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Barbara Mazur